

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **M. Z.**

oskarżonego z art. 212 § 1 i 2 k.k. in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2024 r.,

skargi obrońcy w trybie art. 539a k.p.k.,

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9

listopada 2023 r. sygn. akt IV Ka 1125/23, uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla

Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt II K

576/20,

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić skargę;**
2. **obciążyć oskarżonego kosztami postępowania przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 23 maja 2023 r. (sygn. akt II K 576/20) M. Z. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 212 § 1 i 2 k.k.

Wyrok ten został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2023 r. (sygn. akt IV Ka 1125/23), a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Od tego orzeczenia skargę w trybie art. 539a k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi „art. 437 § 2 k.p.k. poprzez jego wadliwe zastosowanie, a w konsekwencji uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi a quo do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy, jak wynika z treści części motywacyjnej skarżonego rozstrzygnięcia, jedynymi przesłankami, na których oparł się Sąd II instancji były odmienna ocena przeprowadzonych dowodów oraz wynikające zeń wnioski o charakterze przyjętych ustaleń faktycznych, a zatem przedmiot orzekania objęty protekcją art. 7 i art. 8 k.p.k., względem, których Sąd ad quem uprawniony był jedynie do ponownej oceny przeprowadzonych dowodów i dokonanych ustaleń faktycznych, w konsekwencji czego uprawniony był wyłącznie wydać orzeczenie reformatoryjne, bądź na zasadzie *ne peius* skierować sprawę do ponownego rozpoznania; podczas gdy, norma regulowana treścią art. 437 § 2 k.p.k. stanowi dla Sądu ad quem upoważnienie do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego jedynie we wskazanym ustawą wypadku tj., gdy zachodzi konieczność przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, co *verba legis* wyklucza możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego tylko i wyłącznie w wypadku, gdy Sąd II instancji nie podziela przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów oraz dokonanego rozstrzygnięcia co do faktów, usiłując przy tym, korzystając z instrumentu ponownego rozpoznania sprawy ukształtować powyższe podług swoich oczekiwań za pośrednictwem Sądu *meriti*, w takim przypadku jego obowiązkiem było przeprowadzenie w granicach swoich kompetencji ustawowych ewentualnego uzupełniającego postępowania dowodowego - czego Sąd ad quem zaniechał - i wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego bądź zgodnie z zasadą *ne peius* skierowania sprawy do ponownego rozpoznania.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Zgodnie ze stanowiskiem zawartym w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela "[m]ożliwość uchylenia wyroku uniewinniającego,

umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.". Oznacza to, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, by upewnić się, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest niezasadne, lub wyraźnie uargumentować, iż na podstawie zgromadzonego w sposób prawidłowy materiału dowodowego nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego.

W niniejszej sprawie z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego niezbiecie wynika, że ten przyznając rację apelującemu oskarżycielowi uznał, że ustalenia faktycznie i ocena materiału dowodowego dokonana w I instancji jest tak dalece wadliwa, że nie można na ich podstawie zasadnie bronić wydanego orzeczenia. Sąd odwoławczy precyzyjnie wskazuje, w jakich aspektach Sąd I instancji całkowicie błędnie zinterpretował zgromadzony materiał dowodowy oraz jakie (kluczowe zdaniem Sądu) ustalenia nie zostały poczynione w sprawie. Píše o tym ostatnim elemencie, akcentując, że „[w]szystko to pominął Sąd I instancji przy analizie dowodów koncentrując się na mniej istotnych kwestiach. (...). W istocie Sąd Rejonowy nie odniósł się do większej części materiału dowodowego, nie ustalił także czy oskarżony posiada telefon, czy znajdują się na nim jakieś wpisy, czy Monika Polok wie coś o nicku jakim posługiwał się oskarżony, czy ktokolwiek ze świadków coś na ten temat wie. Oskarżonego w gruncie rzeczy również o to nie spytano mimo, że deklarował on, iż wpis widział. Sąd Orzekający nie odniósł się zatem do całości materiału dowodowego, nie sposób zatem przyjmować, że poczynił trafne ustalenia faktyczne.”

Świadczy to o przekonaniu Sądu II instancji, że uniewinnienie było zdecydowanie przedwczesne, a z uwagi na uregulowania art. 454 k.p.k. nie jest możliwe wydanie wyroku skazującego.

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w sentencji.

[J.J.]

[ms]